

## **Postanowienie z dnia 9 listopada 2001 r.**

**III RN 189/01**

**Miasto na prawach powiatu, którego prezydent wydał w pierwszej instancji decyzję administracyjną, działając jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, ma prawo skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, której jest właścicielem. Zarząd miasta jest organem uprawnionym do wniesienia tej skargi, natomiast prezydent miasta może reprezentować gminę na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez zarząd.**

Przewodniczący SSN Andrzej Wasilewski, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2001 r. sprawy ze skargi Zarządu Miasta P. na decyzję Wojewody W. z dnia 9 lutego 2001 r. [...] w przedmiocie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, na skutek rewizji nadzwyczajnej Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego [...] od postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego-Ośrodka Zamiejscowego w Poznaniu z dnia 20 marca 2001 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

### **U z a s a d n i e**

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie-Ośrodek Zamiejscowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 20 marca 2001 r. [...] odrzucił skargę Zarządu Miasta P. na decyzję Wojewody W. z dnia 9 lutego 2001 r. [...] w przedmiocie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. W ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego ustawa z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74 poz. 368 ze zm.) konstruuje legitymację do złożenia skargi i precyzuje tę materię w art. 32. Krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został w przepisach sprowadzony do skarżącego czyli podmiotu, który ma w tym interes prawny, prokuratora, Rzecznika

Praw Obywatelskich oraz organizacji społecznej. Natomiast niespornym jest, że do podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi do NSA nie należy organ administracji, któremu w tej samej sprawie, na którymkolwiek jej etapie przysługuje kompetencja do jej decyzyjnego rozstrzygnięcia. Tym samym organowi pierwszej instancji nie przysługuje skarga na decyzję organu drugiej instancji, który działając jako organ odwoławczy uchylił sprawę do ponownego rozpoznania. Z tych względów na podstawie art. 27 ust. 2 ustawy o NSA - zdaniem Sądu - należało odrzucić skargę Zarządu Miasta P.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego w rewizji nadzwyczajnej od powyższego postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego-Ośrodka Zamiejscowego w Poznaniu zarzucił: I. rażące naruszenie prawa przez obrazę: 1) art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz 28 KPA w związku z brakiem ustalenia, że w sprawie o zwrot wywłaszczzonej nieruchomości, stanowiącej obecnie własność określonej gminy, ta gmina, działająca poprzez swój zarząd, ma status strony, a w szczególności jest legitymowana do wniesienia skargi do NSA od niekorzystnej dla tej gminy decyzji organu drugiej instancji, 2) art. 7, 8, 11 KPA oraz art. 328 § 2 KPC w związku z art. 59 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym wobec przejścia do porządku nad faktem, że Prezydent Miasta P., wydając w niniejszej sprawie decyzję jako organ pierwszej instancji, nie działał jako podmiot reprezentujący Miasto P., lecz jako podmiot realizujący kompetencje starosty, wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, z mocy art. 142 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz.543) w związku z art. 4 pkt 9 lit. b) tej ostatniej ustawy, 3) art. 27 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym wobec odrzucenia skargi Miasta P. - jako osoby prawa cywilnego - na wyżej wymienioną decyzję Wojewody W. mimo braku zaistnienia okoliczności, które by uzasadniały wydanie tego typu rozstrzygnięcia; II. naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej: 1) wobec doprowadzenia do naruszenia zasady równości wobec prawa gmin, jako osób prawa cywilnego, w tym przypadku gmin miejskich na prawach powiatu i pozostałych gmin, wobec - w istocie - ustalenia, że zarząd gminy miejskiej na prawach powiatu nie jest upoważniony do wniesienia w imieniu tej gminy skargi do NSA na niekorzystne dla gminy rozstrzygnięcie organu drugiej instancji w sprawie, w której wydał decyzję prezydent takiej gminy - miasta na prawach powiatu - w ramach przyznanych mu kompetencji starosty, wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, podczas gdy do wnie-

sienia skargi do NSA byłby upoważniony zarząd gminy nie stanowiącej miasta na prawach powiatu w analogicznej sprawie, to jest w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości stanowiącej aktualnie własność takiej gminy, 2) wobec pozbawienia części gmin prawa do sądu, prawa do ochrony sądowej (tu: w sprawach mogących rzutować na stan majątku gminy, który z natury rzeczy przesądza o istnieniu lub braku ekonomicznej samodzielności gminy - w przypadku orzeczenia o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości, w tym ustalenia o wysokości, podlegającej zwrotowi na rzecz gminy, kwoty zwaloryzowanego odszkodowania lub rozstrzygnięcia o zwrocie nieruchomości zamiennej), a więc wobec wydania orzeczenia z naruszeniem art. 45 ust. 1 i 165 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 11 Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego (Dz.U. z 1994 r. Nr 124, poz.607). Wskazując na powyższe podstawy Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

W ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego w sprawie niniejszej jest bezsporne, że skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego w imieniu Miasta P., jako właściciela wywłaszczonej nieruchomości, wniósł nie Prezydent tego miasta występujący jako organ pierwszej instancji, lecz Zarząd Miasta P., poprzez osoby reprezentujące ten Zarząd. Sąd wydając kwestionowane postanowienie przeszedł do porządku nie tylko nad tym faktem, ale przede wszystkim nad tym, że Prezydent Miasta P. wydając w tej sprawie decyzję jako organ pierwszej instancji, działał nie tyle jako organ tej gminy, lecz jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej. O właściwości Prezydenta Miasta P., jako organu pierwszej instancji, w tej sprawie przesądziły, według wnoszącego rewizję nadzwyczajną, następujące przesłanki: położenie nieruchomości wymienionych we wniosku o zwrot, przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 r. w sprawie utworzenia powiatów (Dz.U. Nr 103, poz.652) - por. część XV załącznika do tego rozporządzenia - sytuujące Miasto P., jako miasto na prawach powiatu, oraz art. 142 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w związku z art. 4 pkt 9 lit b) tej ostatniej ustawy. Z powołanych przepisów jednoznacznie wynika, że prezydent miasta na prawach powiatu obowiązany jest wykonywać także kompetencje starosty, wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, a więc między innymi wydawać decyzje w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, położonej w granicach takiego miasta, również takiej nieruchomości, która aktualnie stanowi własność miasta na prawach powiatu, jako osoby prawa cywilnego.

W ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z obowiązku wydania tego rodzaju decyzji nie zwalniają prezydenta miasta na prawach powiatu żadne przepisy obowiązującego prawa, a w szczególności przepisy o wyłączeniu organu zawarte w Kodeksie postępowania administracyjnego. Fakt ten nie może oczywiście umniejszać praw gminy miejskiej na prawach powiatu jako strony do występowania w sprawie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, a w szczególności do występowania ze skargą do Naczelnego Sądu Administracyjnego na wydaną w toku postępowania odwoławczego, negatywną dla takiej gminy, decyzję.

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wyraził pogląd, że ewentualne odmienne ustalenie prowadziłoby bowiem do niezrozumiałego zróżnicowania sytuacji prawnej w sprawach o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, stanowiących aktualnie własność określonej gminy, gmin miejskich na prawach powiatu i pozostałych gmin. Owe pozostałe gminy mogłyby - w konsekwencji przyjętych przez Sąd ustaleń - w pełni korzystać ze swych praw, a w szczególności występować ze skargą na niekorzystną dla nich decyzję organu odwoławczego, jako że w sprawach owych pozostałych gmin, stojący na czele zarządów tychże pozostałych gmin: wójtowie, burmistrzowie, prezydenci nie posiadają kompetencji do wydawania decyzji dotyczących zwrotu wywłaszczonej nieruchomości.

W ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przepis art. 33 ust. 1 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, jakkolwiek w sposób samodzielny reguluje kwestię legitymacji procesowej do wystąpienia ze skargą do NSA, nie powinien być interpretowany w oderwaniu od innych przepisów obowiązującego prawa, a w szczególności w sposób sprzeczny z obowiązującymi normami konstytucyjnymi, a także w sposób sprzeczny z przepisami prawa międzynarodowego, które zobowiązała się respektować Polska. Z powyższego przepisu ustawy, ani z jakiegokolwiek innego przepisu obowiązującego prawa, nie wynika też, że miasto na prawach powiatu, którego prezydent wydał w pierwszej instancji decyzję administracyjną, działając jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, traci prawo do wystąpienia ze skargą do NSA w sprawie, która w sposób oczywisty dotyczy interesów majątkowych takiego miasta jako właściciela nieruchomości, to jest nieruchomości, która mogłaby stać się lub stała się przedmiotem decyzji o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości. Faktem jest bowiem, że z dniem stania się ostateczną decyzji o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości, której właścicielem była określona gmina, w tym gmina miejska na prawach powiatu, gmina przestaje być właścicielem zwracanej

nieruchomości, a utrata własności jest jej rekompensowana w formie zwaloryzowanego odszkodowania lub formie zwrotu nieruchomości zamiennej z ewentualnymi dopłatami ze strony podmiotu lub podmiotów, na rzecz którego (których) orzeczono o zwrocie.

Wnoszący rewizję nadzwyczajną wskazał także, iż w obowiązującym systemie prawa powinien istnieć przepis, któryby nakazywałby prezydentowi miasta na prawach powiatu wyłączenie się z tych spraw, w których miałby występować jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, o ile stroną w tych sprawach byłoby takie miasto. Istnienie postulowanego przepisu prawa sprzyjałoby bezstronnemu załatwieniu spraw. W przypadku podzielenia tego poglądu przez Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą rewizję nadzwyczajną Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o rozważenie potrzeby wystąpienia ze stosowną sygnalizacją do jednego z podmiotów dysponujących inicjatywą ustawodawczą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna ma usprawiedliwione podstawy. Zgodnie z częścią XV rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 r. w sprawie utworzenia powiatów (Dz.U. Nr 103, poz.652) P. ma status miasta na prawach powiatu, zaś stosownie do przepisu art. 92 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. Nr 91, poz. 578 ze zm.) funkcje organów powiatu w miastach na prawach powiatu sprawuje rada miasta i zarząd miasta, natomiast nazwę, skład, liczebność oraz zasady i tryb działania organów miasta na prawach powiatu określa ustawa o samorządzie terytorialnym. Zgodnie z treścią przepisu art. 91 ust. 6 ustawy o samorządzie powiatowym, ilekroć w odrębnych przepisach jest mowa o staroście, rozumie się przez to również prezydenta miasta na prawach powiatu. W związku z tym przepisem jest niesporne, że art. 142 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami ( jednolity tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543) stanowiący, iż o zwrocie wywłaszczonych nieruchomości, zwrocie odszkodowania, w tym także nieruchomości zamiennej oraz o rozliczeniach z tytułu zwrotu i terminach zwrotu orzeka starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, w drodze decyzji, stanowił podstawę prawną wydania w pierwszej instancji przez Prezydenta miasta P. decyzji w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, przy czym wydając tę decyzję Prezydent Miasta P. wykonywał zadania z zakresu administracji

rządowej. W rozpoznawanej sprawie jest niesporne również i to, że skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego na wydaną w drugiej instancji decyzję Wojewody W. z dnia 9 lutego 2001 r. w sprawie zwrotu nieruchomości wywłaszczonej wniosł Zarząd Miasta P. i że Miasto P. jest właścicielem wywłaszczonej nieruchomości.

Na tle przedstawionego wyżej stanu faktycznego i prawnego sprawy wymaga w pierwszym rzędzie rozważenia zagadnienie zdolności sądowej miasta na prawach powiatu, tj. zdolności do występowania jako strona w postępowaniu przed Naczelny Sąd Administracyjny. Zgodnie z przepisem art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym (Dz.U. Nr 74, poz. 368 ze zm.) Sąd wszczyna postępowanie na podstawie skargi wniesionej przez uprawniony podmiot, zaś zgodnie z ust. 2 tego artykułu uprawnionym do wniesienia skargi jest każdy, kto ma w tym interes prawny, prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz organizacja społeczna w zakresie jej statutowej działalności, w sprawach dotyczących interesów prawnych innych osób. Należy w związku z tym zważyć, że miasto na prawach powiatu jako jednostka samorządu terytorialnego jest wyposażone w osobowość prawną, przyznaną przepisem art. 2 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym i może być podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi w rozumieniu art. 33 ust. 1 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, gdy wykaże, że ma – jako osoba prawna – interes prawny we wniesieniu skargi. Z tego punktu widzenia nie powinno budzić najmniejszej wątpliwości, że Miasto P. jako właściciel spornej nieruchomości ma interes prawny we wniesieniu skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego na decyzję Wojewody W. w przedmiocie zwrotu tej nieruchomości. Zagadnienie zdolności sądowej miasta na prawach powiatu, tj. zdolności do wystąpienia jako skarżący w postępowaniu przed Naczelnym Sądzie Administracyjnym, jest przedmiotem kontrowersji jedynie z tego względu, że decyzję w pierwszej instancji wydał prezydent miasta na prawach powiatu. Źródłem tej kontrowersji jest niedostrzeżenie prawnej doniosłości rozróżnienia między zagadnieniem legitymacji czynnej do wniesienia skargi a zagadnieniem reprezentacji podmiotu uprawnionego do wniesienia skargi oraz złożonego statusu prawnego prezydenta miasta na prawach powiatu.

Z przepisu art. 33 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym wynika jednoznacznie, że podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi na decyzję organu administracji publicznej do sądu administracyjnego nie może być żaden z organów miasta na prawach powiatu z tej przyczyny, że organy miasta na prawach powiatu

nie mają interesu prawnego we wniesieniu skargi i to niezależnie od tego, czy działają jako organy miasta na prawach powiatu w sposób przewidziany w ustawie (art. 38 KC), czy też działają jako organy administracji publicznej na podstawie i granicach własnych kompetencji przyznanych im przez ustawy szczególne. W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że Prezydent Miasta P. wydał w pierwszej instancji decyzję w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości działając w tym zakresie jako organ administracji publicznej na podstawie i w granicach kompetencji przyznanych mu przepisem art. 142 ustawy o gospodarce nieruchomościami w związku z art. 91 ust. 6 ustawy o samorządzie powiatowym. W tym zakresie należy podzielić wyrażany wielokrotnie prawidłowy pogląd, że organ administracji publicznej, który wydał w pierwszej instancji decyzję administracyjną w sprawie, nie jest podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi w tej sprawie na decyzję administracyjną wydaną w wyniku odwołania od decyzji pierwszoinstancyjnej i uznać, że Prezydent Miasta P. nie jest podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi na decyzję Wojewody W. Powyższy pogląd jest uzasadniony tym, że organ administracji publicznej, który wydał decyzję w pierwszej instancji, nie ma interesu prawnego we wniesieniu skargi do sądu administracyjnego na decyzję wydaną w tej sprawie przez organ drugiej instancji, bowiem wydając decyzję administracyjną nie czyni tego celem ochrony lub urzeczywistnienia własnego interesu prawnego, lecz celem realizacji ustawowych kompetencji, których wykonywanie podlega ocenie między innymi w ramach kontroli instancyjnej. Organ miasta na prawach powiatu nie jest podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi w rozumieniu art. 33 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym również wówczas, gdy działa jako organ osoby prawnej jaką jest miasto na prawach powiatu, bowiem zgodnie z istotą łączących organ i osobę prawną stosunków, organ miasta na prawach powiatu nie ma własnego interesu prawnego we wniesieniu skargi do sądu administracyjnego, lecz działa w interesie tej osoby prawnej. Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 7 czerwca 2001 r., III RN 104/00, rozstrzygając analogiczne zagadnienie prawne stwierdził, że: „gmina (jako osoba prawna), która wykaże, że ma interes prawny we wniesieniu skargi do sądu administracyjnego, jest legitymowana do wniesienia takiej skargi, a zatem tylko gmina jest podmiotem uprawnionym w rozumieniu art. 33 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym. Podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi nie jest natomiast wójt lub burmistrz (prezydent miasta) niezależnie od tego, czy działa jako organ gminy upoważniony do reprezentowania gminy na zewnątrz czy też jako organ, który

wydał decyzję w pierwszej instancji. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że organ gminy nie ma (własnego) interesu prawnego we wniesieniu takiej skargi; w pierwszym przypadku dlatego, że działa w imieniu gminy, a zatem w granicach jej interesu prawnego, w drugim zaś z tego powodu, że wydając decyzję w sprawie, działa jako organ administracji publicznej na mocy przyznanych mu ustawowo kompetencji, nie zaś jako podmiot, którego interesu prawnego lub obowiązku prawnego dotyczy postępowanie.”

Z powyższego wynika, że podmiotem uprawnionym do wniesienia skargi na decyzję Wojewody W. w sprawie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości jest Miasto P. jako osoba prawna, natomiast podmiotem takim nie może być żaden z ustawowych organów Miasta P.

Zagadnienie reprezentacji osoby prawnej, w tym miasta na prawach powiatu, w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym jest uregulowane w przepisie art. 42 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, zgodnie z którym osoby prawne i inne jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej działają przez organy uprawnione do działania w ich imieniu lub przez pełnomocników. Pozostaje zatem do rozważenia, który z ustawowych organów miasta na prawach powiatu jest uprawniony do czynności procesowych miasta na prawach powiatu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, co wymaga uprzedniego rozstrzygnięcia, czy zagadnienie to należy oceniać według przepisów ustawy o samorządzie gminnym, czy też stosownie do przepisów ustawy o samorządzie powiatowym. Biorąc pod rozwagę przewidziane w art. 92 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym odesłanie do ustawy o samorządzie terytorialnym (gminnym) w zakresie zasad i trybu działania organów miasta na prawach powiatu należy przyjąć, że kwestia reprezentacji miasta na prawach powiatu w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym powinna być rozpatrywana według przepisów ustawy o samorządzie powiatowym przy założeniu, że funkcje organów miasta na prawach powiatu sprawuje rada miasta i zarząd miasta ( art. 92 ust. 1 ustawy), zaś przepisy odnoszące się do starosty stosuje się w odniesieniu do prezydenta miasta na prawach powiatu. Zagadnienie, czy prezydent miasta na prawach powiatu jest ustawowym organem miasta na prawach powiatu może być sporne, gdy się zważy, że przepisy art. 8 ust. 2 i art. 92 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym nie zaliczają *expressis verbis* prezydenta miasta na prawach powiatu (starosty) do ustawowych organów powiatu. Nie ulega jednakże wątpliwości, że prezydent miasta na prawach powiatu



jest organem osoby prawnej jaką jest miasto na prawach powiatu, bowiem ustawa o samorządzie powiatowym i ustawy szczególne wyposażają prezydenta miasta na prawach powiatu zarówno w kompetencje wykonywane samodzielnie i we własnym imieniu (np. art. 142 ustawy o gospodarce nieruchomościami), jak i kompetencje wykonywane w imieniu miasta na prawach powiatu, np. art. 34 ust. 1 ustawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszącym się do zagadnienia reprezentacji gminy w postępowaniu sądowym wyrażono pogląd, że „organem uprawnionym do czynności procesowych gminy przed sądem jest zarząd ( art. 26 ust. 1 i art. 30 ust. 1 ustawy o samorządzie terytorialnym), natomiast wójt może reprezentować gminę przed sądem na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez zarząd.” ( niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1995 r., II CRN 184/95). Biorąc pod rozwagę treść przepisu art. 32 i art. 34 ust. 1 oraz 48 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, które regulują zasady reprezentacji powiatu tak samo jak czyni to ustawa o samorządzie gminnym w odniesieniu do reprezentacji gminy, należy przyjąć, że zarząd miasta (na prawach powiatu) jest organem uprawnionym do czynności procesowych miasta, w tym wniesienia skargi do sądu administracyjnego, natomiast prezydent miasta na prawach powiatu może reprezentować gminę przed sądem na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez zarząd miasta na prawach powiatu.

W rozpoznawanej sprawie jest niesporne, że skargę na decyzję Wojewody W. wniósł Zarząd Miasta P., który dokonał tej czynności procesowej w imieniu skarżącego Miasta P. (podmiotu uprawnionego do wniesienia skargi w rozumieniu art. 33 ust. 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym), zaś decyzję w pierwszej instancji wydał Prezydent Miasta P. W związku z tym zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowisko Sądu w przedmiocie niedopuszczalności wniesienia przez organ pierwszej instancji skargi na decyzję organu drugiej instancji, który działając jako organ odwoławczy uchylił sprawę do ponownego rozpoznania, nie odnosi się do bezspornie ustalonego stanu faktycznego sprawy, w którym skarga na decyzję organu drugiej instancji (Wojewody W.) w sposób oczywisty nie została wniesiona przez organ pierwszej instancji (Prezydenta Miasta P.), lecz przez organ miasta na prawach powiatu (Zarząd Miasta P.) działający za skarżącego (Miasto P.). Trafny jest zatem pogląd wnoszącego rewizję nadzwyczajną Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, że z przepisu art. 33 ust. 1 i 2 ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, ani z jakiegokolwiek innego przepisu obowiązującego prawa, nie wynika, że miasto na prawach powiatu, którego prezydent wydał w pierwszej instancji decyzję administra-

cyjną, działając jako starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, traci prawo do wystąpienia ze skargą do NSA w sprawie, która w sposób oczywisty dotyczy interesów majątkowych takiego miasta jako właściciela nieruchomości, to jest nieruchomości, która mogłaby stać się lub stała się przedmiotem decyzji o zwrocie wywłaszczonej nieruchomości.

Biorąc powyższe pod rozwagę Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====